

Harcerz *Brzeźcia*

ANDRZEJ
MAŁKOWSKI –
HARCERZ NR 1

11 LISTOPADA

UROCZYSTOŚĆ
WSZYSTKICH
ŚWIĘTYCH

WŁADYSŁAW
SZWARCEWICZ –
HARCERZ, PATRIOTA,
BOHATER KRESÓW

SPIS TREŚCI

Spis treści	2
Słowo redaktora	3



Andrzej Małkowski – Harcerz nr 1	4
Gietrzwałd 2024	6
Władysław Szwarcewicz – Harcerz, Patriota, Bohater Kresów	7
Uroczystość Wszystkich Świątych	12

Dzień zaduszny	14
11 listopada	16
Z walizki drużynowego	19
Skrzynka pamięci	21
Życzenia	23



Zajrzyj na

FORUMBRZESKIE.PL

aby przeczytać inne numery
naszego kwartalnika

SŁOWO REDAKTORA

**Anna
Paniszewa**

redaktor kwartalnika
"Harcerz Brześcia"



Drodzy Harcerze!

Witam Was serdecznie na łamach czwartego numeru naszego kwartalnika. To wydanie otwieramy wspomnieniem Andrzeja Małkowskiego – ojca polskiego harcerstwa, w 105. rocznicę śmierci. Jego życie, pełne pasji i oddania ojczyźnie, stanowi inspirację dla wielu pokoleń harcerzy, a jego dziedzictwo trwa w naszych sercach.

Wraz z nadchodzącymi Dniem Wszystkich Świętych oraz Dniem Zadusznym, pochylamy się w refleksji nad tymi, którzy odeszli, ale na zawsze pozostali w naszej pamięci. To także czas, by celebrować Dzień Niepodległości, wspominając tych, którzy walczyli i oddali życie za wolną Polskę.

Przedstawiamy heroiczną sylwetkę brzeskiego harcerza Władysława Szwarcewicza w 100. rocznicę jego urodzin. Opisujemy w tym numerze zakończenie sezonu motocyklowego w Gietrzwałdzie, łączące pasję z patriotyzmem.

Ponadto, poruszamy ważne kwestie komunikacji, w tym alfabet Morse'a i język migowy, które przypominają o sile porozumiewania się ponad wszelkimi barierami.

Na koniec pragniemy przekazać Wam serdeczne życzenia na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia. Niech ten czas będzie pełen pokoju, miłości i jedności, zarówno w naszych domach, jak i w harcerskiej wspólnotcie.



Czuwaj!

Andrzej Małkowski – Harcerz nr 1

Andrzej Małkowski urodził się w miejscowości Trębki koło Kutna. Do szkół średnich uczęszczał w zaborze rosyjskim i austriackim (Lwów-Kraków). We Lwowie wstąpił na politechnikę - studiów jednak nie ukończył. Znał dobrze cztery języki: angielski, niemiecki, francuski i rosyjski. Znał również kulturę i literaturę tych narodów. W konspiracyjnej szkole „Zarzewia” zdobył stopień oficerski. Był instruktorem wychowania w Sokole.

W roku 1910 na polecenie komendanta kursu instruktorskiego zarzewiackiej organizacji „Polski Związek Wojskowy” rozpoczął tłumaczenie książki generała Roberta Baden-Powella: „Scouting for Boys”. Ten angielski podręcznik przerobił, dopasowując do polskich potrzeb i wydając w lipcu 1911 „Skauting jako system wychowania młodzieży”. Parę miesięcy przed tym, w marcu 1911 r. w oparciu o „Zarzewie” i „Sokół” organizował i kierował pierwszym kursem skautowym we Lwowie. Kurs ten zapoczątkował systematyczny rozwój harcerstwa w Polsce.



15 października 1911 r. Małkowski rozpoczyna wydawanie pierwszego pisma harcerskiego w Polsce. Jest to „Skaut” wychodzący we Lwowie. Był jego pierwszym redaktorem i głównym przez pewien czas autorem drukowanych tam artykułów. W latach 1911 i 1912 objechał i zwizytował wszystkie ważniejsze ośrodki nowo powstającego harcerstwa w Małopolsce.

W lecie 1912 roku udał się do Anglii w celu lepszego zapoznania się ze skautingiem. Po powrocie na skutek rozbieżności z Naczelną Komendą Skautową we Lwowie wycofał się ze stanowisk kierowniczych. Ożenił się z drużynową pierwszej żeńskiej drużyny we Lwowie - Olgą Drahonowską. Zamieszkał w Zakopanem, gdzie był nauczycielem w gimnazjum.

W lecie 1913 r. zorganizował pierwszą polską wyprawę skautową za granicę na zlot skautów do Birmingham. Opisał tę wyprawę w książce: „Jak skauci pracują” (Kraków 1914). Jest to jedna z najpiękniejszych książek harcerskich. Po wybuchu wojny światowej (1914) zgłosił się z ochotniczym plutonem harcerzy zakopiańskich do I Brygady. Służył i walczył w legionach do 1915 r. Nie mogąc się zmusić do złożenia przysięgi wierności dla cesarza Austro-Węgier, którą wymuszono na Legionach, wystąpił z wojska. Organizował w Tatrach wojskowy oddział zbrojny. Na skutek zagrożenia przekradł się do zachodniej Europy i po krótkim pobycie we Francji odjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej

W latach 1916-1917 organizował harcerstwo polskie w Stanach Zjednoczonych. Pracę tę cechował wielki rozmach. Porzuca Stany Zjednoczone i w Kanadzie wstępuje do armii kanadyjskiej. Kończy szkołę oficerską w Toronto i w ramach wojsk kanadyjskich walczy na froncie zachodnim we Francji. 29 Poznańska Drużyna Harcerów im. Królowej Jadwigi w listopadzie 1918 roku przenosi się do oddziałów generała Hallera we Francji. Stąd wysłany zostaje do południowej Rosji ogarniętej wówczas rewolucją, aby za zezwoleniem władz rewolucyjnych wziąć tam udział w tworzeniu polskich oddziałów wojskowych.



Dh. Małkowski otrzymał przy tym polecenie wyzyskania do tych prac w pierwszym rzędzie harcerzy. W drodze do portu czarnomorskiego Odessy okręt, na którym płynął Małkowski wpadł u brzegów sycylijskich na minę (16 stycznia 1919 r.). Wśród nielicznych rozbitków, którzy się wyratowali z katastrofy Andrzeja Małkowskiego nie było.

„Vademecum Wiedzy Harcerskiej” Poznańskiej Drużyny Harcerów im. Królowej Jadwigi



6-7 października 2024 r. tradycyjnie w warmińskiej miejscowości Gietrzwałd, gdzie w 1877 roku objawiła się Matka Boża i w języku polskim przemówiła do dwóch miejscowych dziewczynek, odbyły się uroczystości zakończenia sezonu motocyklowego. Motocykliści Międzynarodowego Stowarzyszenia Rajd Katyński, Motocyklowego Stowarzyszenia Pomocy Polakom za Granicą Wschód-Zachód, mniejsze formacje motocyklistów z całej Polski przybyli do gościnnego Domu Pielgrzyma obok Sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej. W sobotę wszyscy wzięli udział w Mszy świętej w Gietrzwałdzkiej Bazylice. Po mszy w Domu kultury odbyło się podsumowanie minionego sezonu, uczestnikom Rajdu Katyńskiego i Rajdu Monte Cassino wręczono wyróżnienia, spotkanie miało podniosły patriotyczny charakter. W niedzielę uroczystości odbyły się na błoniach: uroczysta Msza Święta była koncelebrowana przez ks. Waldemara Cisło i Ojca Krzysztofa Lewandowskiego, kapelana Rajdu Katyńskiego. Po Mszy Ojciec Krzysztof poświęcił motocykle.

Zakończenie sezonu to okazja do spotkania w gronie motocyklistów, pasjonatów motoryzacji, a przede wszystkim polskich patriotów.

Red.

Władysław Szwarcewicz – Harcerz, Patriota, Bohater Kresów

7

Rocznica 100-lecia urodzin

W tym roku obchodzimy 100. rocznicę urodzin Władysława Szwarcewicza, harcerza i patrioty związanego z Brześciem nad Bugiem. Od najmłodszych lat poświęcał się on służbie Polsce i wspólnotom kresowym, stając się wzorem odwagi dla kolejnych pokoleń. Zmarł w Warszawie, pozostawiając po sobie spuściznę niezłomności oraz pamięć o niezachwianym duchu polskości.



Szwarcewicz wychowywał się w Brześciu nad Bugiem, gdzie wstąpił do harcerstwa, szybko zdobywając uznanie za swoje zaangażowanie i zdolności przywódcze. Gdy wybuchła II wojna światowa, jako młody człowiek włączył się w działalność konspiracyjną, broniąc wartości narodowych i wspierając ruch oporu na Kresach. Lata 1939–1941 były dla niego czasem walki z okupacją sowiecką, kiedy to wspierał lokalną siatkę polskiego ruchu oporu, zbierając informacje wywiadowcze i organizując działania dywersyjne. Po wejściu wojsk niemieckich w 1941 roku kontynuował działalność w podziemiu, pomagając miejscowej ludności i podejmując się ryzykownych działań antyniemieckich.

„Urodziłem się 9 sierpnia 1924 r. w Brześciu nad Bugiem i tam zamieszkiwałem. Rodzice moi byli urzędnikami pocztowymi. Do 1939 r. ukończyłem dwie klasy gimnazjum im. R. Traugutta. Od czwartej klasy szkoły powszechnej należałem do harcerstwa. Na kilkanaście dni przed wybuchem wojny w 1-ej Brzeskiej Drużynie Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki zostało zorganizowane pogotowie harcerskie, w ramach którego pełniłem dyżury nocne (do 10 IX 1939 r.) przy osłonie mostu drogowego na rzece Muchawiec. Ojciec mój został w tym czasie powołany do Poczty Polowej. 11 IX wraz z matką i młodszym bratem ewakuujemy się na południe. Docieramy pod Dubno, gdzie 17 IX wkraczają wojska radzieckie. Nie mogąc powrócić do Brześcia, po wielu trudnościach, drogą okrężną poprzez Kowel, Chełm, Warszawę, Terespol, a następnie przeprowiadając się łodzią przez Bug, wracamy dopiero na początku listopada do domu. Rozpoczynam naukę w polskiej szkole Nr 7 w Brześciu nad Bugiem, prowadzonej przez władze radzieckie (tzw. dziesięciolatka).

W szkole wśród młodzieży, szczególnie byłych harcerzy, zaczyna działać konspiracja, która polega na rozmowach o konieczności przygotowania się do walki z okupantem, zbieraniu broni i amunicji na przedpolach Twierdzy Brzeskiej. Załączki tej konspiracji zostają rozbite przez masowe aresztowania młodzieży i całych rodzin. Mając w domu radio, które pomimo wezwań nie zostało oddane nowej władzy, zajmuję się nasłuchem radiowym wiadomości przekazywanych przez radio francuskie (Tuluza), a następnie Londyn. W tym czasie w domu zdołałem wraz z ojcem zgromadzić 4 nagany z amunicją, zamek od karabinu mauzer oraz dwie maski gazowe. W późniejszym czasie (1941 r.) doszła jeszcze dubeltówka oraz kilka granatów węgierskich. Dla potrzeb konspiracji zakupiliśmy od Węgrów (luty 1944 r.) 3 karabiny, przekazane później do oddziału partyzanckiego „Watra IV”.

Po wkroczeniu Niemców do Brześcia nad Bugiem (22 VI 1941) zostałem wciągnięty wraz z matką, ps. „Mama” do konspiracji ZWZ AK. Moja matka prowadziła skrzynkę kontaktową przy stołówce miejskiej dla Komendy Okręgu Poleskiego oraz dla Wachlarza III; ja natomiast zajmowałem się nasłuchem radiowym, początkowo jeszcze na naszym aparacie „Telefunken”, za względu na gabaryty trudnym do ukrycia, a następnie na dostarczonym z Komendy Okręgu – O.S.B. Nr 75 [typ radiostacji – przyp. red.]



W połowie roku 1943 rodzice moi przyjęli do naszego domu (ul. Koszarowa 4 B) rodzinę żydowską dr Kagana (3 osoby), która uciekła z likwidowanego przez Niemców getta. Rodzina ta ukrywała się u nas do 1 X 1943 tj. do dnia mego aresztowania przez Gestapo. Aresztowanie nastąpiło w miejscu mojej pracy. Pracowałem w tym czasie w firmie budowlanej H. Kletke jako technik. Osadzony zostałem w więzieniu brzeskim. Kilkutygodniowe ciężkie przesłuchiwania przez Gestapo nie wykazały żadnych śladów mojej działalności w konspiracji. Po prawie trzymiesięcznym pobycie w więzieniu 23 XII 1943 zostałem wysłany wraz z większą grupą uwięzionych do obozu koncentracyjnego. Podczas załadunku kolejowego uciekam i ukrywam się u zaprzyjaźnionej rodziny. Ponieważ, jak sprawdził wywiad AK, dom mój jest bezpieczny, pomimo mojej ucieczki, gdyż raport niemiecki podał, że zostałem zastrzelony w transporcie, od stycznia 1944 r. ukrywam się w naszym domu i zajmuję się dalej nasłuchem radiowym.

W pierwszych dniach kwietnia 1944 r. zostaje oddelegowany do pomocy przy pracy radiostacji Komendy Okręgu, która znajdowała się na kolonii Janowo u Bolesława Okły około 20 km na północny wschód od Brześcia. Pomoc moja polega na osłonie oraz uruchamianiu prądnicy zasilającej radiostację. W chwilach wolnych ppor. „Marek” NN kierujący radiostacją, zapoznaje mnie z jej budową i działaniem oraz szkoli w nadawaniu znaków Morse’a. 10

25 kwietnia 1944 r. otrzymuję rozkaz przez łącznika udania się do kolonii Skoki (6 km na południe od Brześcia). Po przyjeździe na miejsce dowiaduję się, że następnego dnia ma się tutaj odbyć odprawa sztabu Komendy Okręgu Poleskiego AK. Komendant Okręgu z zastępcą, adiutantem, płatnikiem i łącznikami jest już na miejscu. Pozostali członkowie sztabu mają jeszcze dotrzeć. O świcie 26 VI Gestapo z żandarmerią na skutek denuncjacji, okrążają kolonię, aresztując część członków sztabu i miejscowej konspiracji (zastępcę Komendanta Okręgu – „Zenona”, „Tate”, Komendanta Placówki i kilkanaście innych osób). Ponieważ Niemcom wydaje się, że mają nareszcie w swoich rękach „Żuka” – Komendanta Okręgu, zaprzestają szczegółowych rewizji poszczególnych budynków gospodarczych i w ten sposób nie zostałem odkryty w słomie nad oborą, gdzie schowałem się wraz z łącznikiem „Kańskim”. Przy aresztowaniu „Taty” – Niemcy wzięli go na skutek bardzo wielkiego podobieństwa do „Żuka” i dlatego zaprzestali dalszych poszukiwań. Następnego dnia po skontaktowaniu się w Skokach z adiutantem Komendanta Okręgu, uzyskuję hasło i zgodę na dołączenie do Oddziału partyzanckiego – „Watra IV” dowodzonego przez ppor. „Marka” – Stanisława Nabiaka. Oddział mój prowadzi akcje dywersyjne w rejonie Peliszcz, Prużan, Żabinki, a następnie otrzymuje rozkaz przejścia do Puszczy Białowieskiej w celu założenia bazy dla przyszłej działalności w ramach akcji „Burza”.

W dniu 17 lipca wkraczają do Puszczy oddziały radzieckie, rozbrajają nas i kierują na miejsce postoju do Białowieży. W Białowieży stacjonujemy przez prawie dwa tygodnie i następnie pod kierownictwem dwóch oficerów radzieckich zostajemy skierowani (piechotą) w kierunku Lublina do tworzącej się Armii Polskiej. W trakcie przemarszu, na zachód od Wysokiego Litewskiego (k. lasów tokarskich), spotykamy koncentrujące się oddziały Zgrupowania 30 Dywizji Piechoty Armii Krajowej. Dowództwo Zgrupowania przejmuje nas i włącza jako 3 Kompanię III batalionu 82 Pułku Piechoty AK. Wraz z całym Zgrupowaniem spieszymy na pomoc walczącej Warszawie.”



— Koniec części pierwszej —

Wspomnienia pochodzą z nr 1(80)/2017 „Kwartalnika
Stowarzyszenia Łagierników Żołnierzy AK.

Uroczystość Wszystkich Świętych

12

1 listopada kościół obchodzi prawdziwie chrześcijańskie święto rodzinne, które tak ściśle łączy nas duchowo z naszymi błogosławionymi braćmi w niebie. Ta uroczystość na zakończenie roku liturgicznego jest uroczystym dziękczynieniem Bogu Uświęcielowi za obfitość łask i cnót wszystkich świętych. Jest to także należny wspólny honor niezliczonym świętym, ponieważ nie jest możliwe poświęcenie osobnej uroczystości każdemu z osobna. Jesteśmy ponadto świadkami naszej wspólnej radości w wiecznej radości wszystkich świętych, a jednocześnie jesteśmy zachęceni do ich naśladowania. Budzi się w nas także tęsknota, abyśmy pewnego dnia mogli uczestniczyć w ich niebiańskim szczęściu. Uroczystość zachęca nas do ufności w walce o obietnice Chrystusa. „Oni mogli to zrobić. Dlaczego ja nie mogę?” (Święty Augustyn) Aby łatwiej to osiągnąć, my, przepełnieni wiarą w obcowanie świętych, zwracamy się dzisiaj do nich szczególnie o ich zjednoczone wstawiennictwo. „Jesteśmy dziećmi świętych.” (Tb. 2,18)

Na Wschodzie już w IV wieku w niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego obchodzono własne święto ku czci wszystkich świętych (męczenników). Kiedy papież Bonifacy IV poświęcił Panteon, zbudowany ku pamięci cesarza Augusta, 13 maja 609 lub 610 roku na kościół ku czci Matki Bożej i wszystkich Świętych męczenników, święto Wszystkich Świętych pojawiło się także na Zachodzie. Grzegorz IV przesunął go na 1 listopada i wprowadził do Cesarstwa Franków w 835 roku na prośbę Ludwika Pobożnego.



Święta radość zgromadziła nas do modlitwy (Intr.). W czytaniu możemy zajrzeć do błogosławionego królestwa wybranych. Przypominają nam stopniowo, że i my powinniśmy poświęcić swoje życie Bogu w bojaźni Bożej. Ich życie rzeczywiście było obfite w cierpienia i wszelkiego rodzaju próby (Ofertorium), ale właśnie z tego powodu zasłużyli na to, aby wypełniły się w nich błogosławieństwa Zbawiciela (Ewangelia). W mocy świętej ofiary i świętości możemy także zostać „błogosławieni” tu na ziemi poprzez komunię (Kom.).

Dzień zaduszny

2 listopada - uroczyste wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych. Właśnie teraz Kościół, jako wspólna i czuła matka, poczynił wysiłki, aby w radości nieba wysławiać wszystkie swoje dzieci odpowiednimi pieśniami uwielbienia. Dziś pod swą matczyną opieką pragnie pomóc wszystkim swoim dzieciom, które wzdychają w miejscu oczyszczenia, poprzez potężne wsparcie Chrystusa, Pana i Oblubieńca, aby jak najszybciej zostały przyjęte do wspólnoty obywateli niebieskich. W ten sposób liturgia rzymska ogłasza ten wyjątkowy dzień swego roku świętego w martyrologium porannej modlitwy Kościoła, czyli Prymie.

„Potężna pomoc” polega przede wszystkim na składaniu Ofiary Mszy św. i uczestnictwie w niej.

Św. Opat Odylon z Cluny († 1048) nakazał swoim klasztorom odprawianie 2 listopada mszy za wszystkich zmarłych. Ten pobożny zwyczaj stał się powszechny. Znajdujemy go w Rzymie w XIV wieku. Papież Benedykt XV zadekretował w 1915 r., w związku z horrorem pierwszej wojny światowej, że w tym dniu każdy ksiądz, podobnie jak w Boże Narodzenie, będzie trzykrotnie odprawiał Mszę św., jeżeli warunki na to pozwalają. Było to dozwolone już w przypadku księży w Hiszpanii na początku XVI wieku.

Modlimy się za dusze biedne i z ich serc o wieczny odpoczynek (Intr., Grad., Comm.). Opierając się na słowie Chrystusa i Apostoła, oczekujemy wraz z nimi i dla nich wczesnego zmartwychwstania duszy do błogosławionej kontemplacji Boga i ostatecznego zmartwychwstania ciała do życia w chwale (Lectio, Evang.). Razem z nimi cierpimy psychicznie z lękiem przed sądem (Sekwencja) i błagamy o miłosierny sąd (ofiарowania). Z tymi prośbami udajemy się na spotkanie Zbawiciela, który staje się naszą ofiarą w świętej przemianie. Komunię św. przyjmujemy jako zadatek wiecznej społeczności z Bogiem w niebie, o którą modlimy się także za dusze zmarłych (Kom.).



Działalność harcerzy w dniu 11 listopada, w Polsce, często związana jest z obchodami Święta Niepodległości, które upamiętnia odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku po 123 latach zaborów. W tym dniu harcerze mogą brać udział w różnych formach uroczystości, organizować własne akcje czy też współpracować z innymi organizacjami czy społecznościami. Poniżej przedstawionych jest kilka działań przykładowych, które harcerze mogą podejmować w związku z obchodami 11 listopada:

Udział w paradach i ceremoniach:

Harcerze często biorą udział w oficjalnych paradach z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Noszą mundury, flagi, uczestniczą w ceremoniach składania kwiatów pod pomnikami i miejscami symbolicznymi.



Organizacja własnych uroczystości:

Drużyny harcerskie mogą organizować własne uroczystości z okazji 11 listopada. Mogą to być zbiórki harcerskie, podczas których omawia się historię Niepodległości, konkursy czy też wspólne śpiewanie patriotycznych pieśni, czy również wspólne oglądanie filmów patriotycznych.

Prace porządkowe:

Harcerze mogą angażować się w prace porządkowe, zwłaszcza jeśli w ich miejscowości odbywają się publiczne uroczystości. Mogą pomagać w przygotowaniach, utrzymaniu porządku czy zabezpieczeniu terenu. Harcerze mogą angażować się w przygotowywanie miejsc, gdzie będą odbywały się oficjalne ceremonie związane z obchodami Święta Niepodległości. Mogą pomagać w dekorowaniu pomników, miejsc pamięci czy placów, na których będą miały miejsce uroczystości. Prace porządkowe nie tylko wpisują się w tradycję harcerską, ale również stanowią praktyczną pomoc dla społeczności lokalnej i organizatorów uroczystości. Poprzez aktywne uczestnictwo w takich zadaniach harcerze kształtują swoje postawy obywatelskie, wspierają wspólnotę i promują wartości patriotyczne

Edukacja historyczna:

Działania harcerskie mogą być połączone z edukacją historyczną. Mogą odbywać się prelekcje, spacer edukacyjny, czy nawet inscenizacje historyczne, aby młodzież miała lepsze zrozumienie znaczenia tego dnia. Edukacja historyczna w dniu 11 listopada, zwłaszcza w kontekście harcerskim, ma na celu zwiększenie świadomości historycznej uczestników oraz propagowanie patriotyzmu i wartości związanych z niepodległością. Również rozwijają się umiejętność refleksji, krytycznego myślenia i szacunku do dziedzictwa narodowego. Harcerze, poprzez takie działania, mogą stać się aktywnymi obywatelami, świadomymi swojej historii i odpowiedzialnymi członkami społeczeństwa.

Akcje charytatywne:

Harcerze często angażują się w akcje charytatywne, zwłaszcza jeśli związane są z pomocą dla weteranów, osób starszych czy potrzebujących.



Grób Jana Rodowicza, ps. "Anoda", Niezłomnego Harcerza Warszawy, na cmentarzu Powązkowskim. Kw. 228-I-12.

Śpiewanie pieśni patriotycznych:

Harcerze często śpiewają pieśni patriotyczne podczas uroczystości. To może być zarówno uczestnictwo w większych koncertach, jak i organizowanie własnych śpiewanek na ulicach czy placach.

Działalność harcerzy 11 listopada jest więc zróżnicowana i zależy od lokalnych tradycji, obyczajów oraz decyzji samych drużyn harcerskich. Harcerze starają się aktywnie uczestniczyć w upamiętnianiu ważnych wydarzeń historycznych, propagować patriotyzm i wartości obywatelskie.

Eugeniusz ONUFRYJUK

Z walizki drużynowego

Język migowy to nie tylko sposób komunikacji dla osób niesłyszących, ten język ułatwia kontakt w przypadku wystąpienia sytuacji, w których każda forma komunikacji ma ogromne znaczenie. Warto się zapoznać, aby zastosować rozwiązania, przełamać bariery i elementy konstrukcyjne świata. Dzięki znajomości języka migowego harcerz może dotrzeć do osoby niesłyszącej, pokonać barierę komunikacyjną. Taka wiedza przydaje się także w harcerskich działaniach, na przykład w hałaśliwych miejscach czy w terenie, gdzie trudno powiedzieć. Nauka języka migowego to wyraz harcerskich wartości: braterstwa, empatii i służby.



A	• — A-zot	H	• • • • Ha-la-bar-da	O	— — — O-pocz-no	W	• — — — Wi-no-rośl	4	• • • • —
B	— • • • Bo-ta-ni-ka	I	• • I-gła	P	• — — • Pe-lo-po-nez	X	• • • —	5	• • • • •
C	• — • • Co-raz-moc-niej	J	• — — — Jed-no-kon-no	R	• • • • Re-tor-ta	Y	• — — —	6	— • • • •
D	• — — — Do-li-na	K	• — — Ko-la-no	S	• • • • Sa-ha-ra	Z	— — — • •	7	— — • • •
E	• Ełk	L	• — • • Le-o-ni-das	T	— Tom	1	• — — — —	8	— — — • •
F	• • • • Fi-lan-tro-pia	M	— — — Mo-tor	U	• • — — Ur-sy-nów	2	• • — — —	9	— — — — •
G	— — — Go-spo-da	N	— — No-ga	V	• • • — V	3	• • • — —	0	— — — — —

Alfabet Morse'a jest niezwykle praktycznym rozwiązaniem dla harcerzy, ponieważ pozwala na zastosowanie w różnych sytuacjach. Oto, jak może pomóc harcerzowi:

1. Komunikacja na odległość, czyli wysyłanie wiadomości za pomocą urządzeń widzialnych (np. latarki, flagi), dźwiękowych (gwizdek, bęben). Przydaje się w sytuacjach, gdy mowa jest niedostępna lub niewskazana, np. w zasięgu otoczenia albo w czasie gry terenowej.
2. Łączność w uwzględnieniu warunków - alfabet Morse'a może być używany tam, gdzie nie ma urządzenia elektronicznego, np. podczas kontrolowanego sprzętu radiowego. W zagrożeniu, jakie można uzyskać, SOS (trzy kropki, trzy kreski, trzy kropki), co może uratować życie.
3. Wzmacnianie współpracy i szybkie myślenie. W trakcie gier harcerskich alfabet Morse'a jest często używany w zadaniach drużynowych.
4. Nauczanie się nadawania i odbierania wiadomości w alfabecie Morse'a rozwija umiejętności manualne oraz koncentrację.
5. Element tradycji harcerskiej - użycie alfabetu Morse'a podkreśla przywiązanie do tradycji harcerskich i wartości.
6. Uniwersalność - alfabet Morse'a jest zrozumiały na całym świecie, co czyni go wykonawczym podczas międzynarodowych spotkań i wypraw harcerskich.

Skrzynka pamięci

Cześć, harcerze! Dzisiaj porozmawiamy o czymś, co każdy z nas powinien mieć – o osobistej skrzynce pamięci! Co to takiego? To jak magiczna skrzynka, w której przechowujemy wszystkie nasze wspaniałe wspomnienia i wartości związane z harcerstwem. Gotowi na odkrycie, jak stworzyć własną skrzynkę pamięci? Zaczynamy!

Pomyślcie przez chwilę: ile niesamowitych przygód przeżyliście jako harcerze? Każda z nich to wyjątkowa historia, która zasługuje na to, aby być zapisana! Skrzynka pamięci pomoże wam nie tylko zachować te wspomnienia, ale także przypominać o wartościach, które są dla nas ważne. To tak, jakbyście mieli w swojej głowie magiczną bibliotekę pełną przygód!

W skrzynce pamięci możecie umieścić różne rzeczy, które przypominają wam o harcerskich wartościach i wspomnieniach. Oto kilka pomysłów, co można tam schować:

1. Zdjęcia – uwiecznijcie swoje najpiękniejsze chwile! Zdjęcia z biwaków, wspólne uśmiechy przy ognisku czy momenty zdobycia sprawności. W każdej fotografii kryje się historia!
2. Pamiątki – może to być kartka z życzeniami od przyjaciół, a może specjalny kamień, który znaleźliście podczas wyprawy? Wszystko, co ma dla was znaczenie!
3. Listy i notatki – jeśli macie swoje ulubione harcerskie cytaty lub mądrości, zapiszcie je na kartkach i wrzucicie do skrzynki. To świetny sposób na przypomnienie sobie, co jest naprawdę ważne.
4. Dziennik harcerski – prowadzenie pamiętnika to super pomysł! Zapisujcie w nim swoje myśli, wrażenia z biwaków i marzenia. To będzie jak osobisty przewodnik po waszym harcerskim życiu.
5. Rysunki i szkice – jeśli lubicie rysować, stwórzcie ilustracje związane z harcerstwem. Może to być wasza drużyna, ulubiony harcerski symbol lub coś, co kojarzy się z przygodą!

Teraz, gdy wiecie, co możecie umieścić w skrzynce pamięci, czas przejść do jej stworzenia! Oto kilka prostych kroków:

1. Wybierzcie odpowiednią skrzynkę – może to być stara skrzynka po butach, pudełko z zakrętką lub nawet kolorowa teczka. Ważne, aby była wystarczająco duża, żeby pomieścić wszystkie wasze skarby!
2. Zorganizujcie zawartość – podzielcie pamiątki na kategorie. Możecie mieć osobną sekcję na zdjęcia, pamiątki i notatki. To ułatwi wam późniejsze przeszukiwanie skrzynki.
3. Dekorujcie skrzynkę – sprawcie, aby wasza skrzynka była wyjątkowa! Możecie ją ozdobić rysunkami, naklejkami lub hasłami związanymi z harcerstwem. Niech będzie odzwierciedleniem waszej osobowości!
4. Regularnie uzupełniajcie – pamiętajcie, że skrzynka pamięci to żywy twór! Co jakiś czas dodawajcie nowe pamiątki i wspomnienia. Niech skrzynka rośnie razem z wami!

Tworzenie osobistego archiwum wartości i wspomnień harcerskich to nie tylko świetna zabawa, ale również ważny krok w kierunku pielęgnowania naszych harcerskich tradycji. Pamiętajcie, że każda wspomniana przygoda i każdy przedmiot w waszej skrzynce to skarb, który warto chronić.

Natalia KALASEJ



Życzenia

23

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę zdrowia, pokoju i radości spędzonych w gronie najbliższych. Niech ten czas przyniesie Wam nadzieję, miłość i spokój serca oraz wiele ciepłych chwil, które będą towarzyszyć przez cały nadchodzący rok. Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!

Anna PANISZEWA

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia składam Wam najserdeczniejsze życzenia pełnych ciepła i radości chwil spędzonych w gronie bliskich. Niech te wyjątkowe dni przyniosą Wam spokój, wzajemne wsparcie i niezapomniane wspomnienia. Życzę Wam także, abyście w Nowym Roku realizowali swoje marzenia i z pasją podchodzili do każdego wyzwania. Niech każdy dzień przynosi nowe możliwości, a ogień braterskiej przyjaźni płonie w Waszych sercach.

Natalia KALASEJ

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzę wam, Druhny i Druhowie, szczęścia, radości i uśmiechu każdego dnia oraz wiele prezentów pod choinką od Św. Mikołaja. Życzę zdrowia, pomyślności i miłości. Do zobaczenia wkrótce.

Harcercz z Brześcia

Nad numerem pracowali:

**Anna Paniszewa, Natalia Kalasej,
Eugeniusz Onufryjuk**

Korekta: Dorota Prążyńska



Kontakt
forum.brzeskie@gmail.com

Brześć, 2024

